

Numer 0 – październik 2022

Kanał Trzeci

magazyn uczniów III LO



w tym numerze:

wywiad z prof. Izajaszem!

wyniki sondy na temat lekcji zdalnych!

i wiele innych...

Drodzy czytelnicy Kanału Trzeciego!

Mam wielką przyjemność powitać Was w pierwszej, pokazowej odsłonie magazynu szkolnego. Zrodzony w mojej głowie kilka miesięcy temu pomysł wreszcie ujrzał światło dzienne z pomocą naszego zespołu oraz dzięki wsparciu wielu innych osób. Czym właściwie jest szkolna gazeta? Jest to magazyn, do którego każdy z nas może coś napisać lub stworzyć, nieważne czy będzie to artykuł, recenzja, opowiadanie, opis miejsca czy praca plastyczna. Wszelka forma aktywności twórczej jest mile widziana. Podsumowując również Ty decydujesz jak będzie wyglądać nasza gazeta! Mogłyby znaleźć się tutaj artykuły związane z życiem szkoły, treści naukowe dla pasjonatów poszczególnych dziedzin, a przede wszystkim materiały dotyczące Waszych zainteresowań. Ten magazyn ma być wyrazem twórczości uczniów naszej szkoły, miejscem, gdzie nie tylko dzielimy się, ale też tworzymy kulturę. Do dzieła!

Adres kontaktowy to **magazyn3LO@gmail.com**, tutaj możecie wysłać swoje prace. Więcej informacji znajdziesz na ulotkach widocznych w szkole lub w szkolnej bibliotece, a także bezpośrednio u mnie. Kolejny numer już wkrótce!

Podziękowania

W związku z wydaniem numeru zerowego magazynu chciałbym ogromnie podziękować prof. Anicie Wojcieszonek za nieocenioną pomoc w realizacji projektu, a także Samorządowi Szkolnemu za wsparcie. Ale przede wszystkim dziękuję Twórcom tego numeru oraz wszystkim osobom zaangażowanym, bez których pomysł by się nie ziścił.

Maciej Kosz
Redaktor naczelny



Ilustracja: Elva Foxheart foxheartelva@gmail.com

Dlaczego „Nie!” wodzi za nos?

Niedawno miałam okazję być świadkiem niepokojącego i fascynującego zarazem widowiska wyreżyserowanego przez Jordana Peele. Czegoś dziwnego i zarazem pięknego. Od początku nie wiedziałam czego właściwie się boję. Tajemniczego obiektu na niebie? Natury? Czy może zwyczajnej chmury? Film nie pozwalał wręcz na oderwanie wzroku od ekranu aż do samego końca. Gwiazdorska obsada Keke Palmer, Daniela Kaluuya i Stevena Yeuna w połączeniu z niesamowitą muzyką i obrazem uczyniła z tego osobliwego filmu jakim jest „NIE!” (2022 r.) prawdziwe arcydzieło, które wzbudziło wiele kontrowersji wśród widzów.

„NIE!” od samego początku wodzi widza za nos. Nic nie jest takie jak na początku się wydaje. Film z pozoru opowiadający o UFO ma bardzo głębokie dno i wiele znaczeń. Ukryte symbole, niesamowita muzyka i artystyczne kadry. W dodatku cytat zaczerpnięty z Biblii już na wstępie pobudza wyobraźnię. Niepokój, dziwna atmosfera i osobliwość to główne cechy tego filmu.

Od dawna nie widziałam takiego seansu w kinie. Elementy, które z początku, wydawać by się mogło, że nie mają sensu, powoli łączyły się ze sobą, tworząc wspólną całość, zostawiając widza z wieloma przemyśleniami na różnorakie tematy - od życia pozaziemskiego po dzikość natury i prawdziwe oblicze Hollywood. Niepokój czułam długo po wyjściu z sali kinowej. Co więcej, do teraz czasami spoglądam w niebo przyglądając się chmurom, czy aby na pewno żadna z nich nie jest nieco inna od wszystkich...



Co czyni „NOPE” tak wyjątkowym filmem? Jego symbolika, osobliwość i samo podejście do tematu UFO. Peele pokazał zupełnie inne wyobrażenie obcych niż to, które zakorzeniło się w popkulturze. Co ciekawe, reżyser pisał scenariusz podczas lockdownu - czasów dziwnych, melancholijnych i spędzonych w samotności. Możliwe, że sytuacja stanowiła dla JP pewnego rodzaju inspirację. Warto wybrać się do kina, nawet jeśli nie jest się fanem Si-Fi i UFO, gdyż film ma ukryty przekaz, który samodzielnie trzeba odszukać.

Przecież. Musisz. To. Zrobić. Część I

Ostrze noża lśni w świetle księżyca. Miliardy gwiazd migoczą na niebie. W pobliskich domach panuje cisza. Ma się wrażenie, że na całym świecie słychać tylko jeden oddech – szybki i urywany.

Dziewczyna przymierza się do zadania ciosu. Czarne, rozczochrane włosy opadają jej na ramiona. Po policzku spływa łza. Zostawia, kolejny już, mokry ślad na białej pościeli. Leżący pod kołdrą chłopak śpi. Nie usłyszał ruchu w pokoju, kiedy jego siostra opuszczała łóżko, nie wie, że dziś umrze. Musi. Tylko dlaczego ona ma to zrobić?

Stoi nad nim. Patrzy na niego. Myśli o nim.

Nóż wędruje do góry. Już za chwilę przetnie skórę, wbije się w wątle ciało. Krew zabrudzi prześcieradło, wsiąknie w wyleżany materac, stanie się dowodem zbrodni. Ta nastąpi już za moment. Zaraz. Teraz...

Nie ma czerwonej plamy. Nie było ostatniego oddechu. Nikt nie umarł. W tym domu wszyscy żyją.

Dziewczyna pada na podłogę. Zaczyna szlochać. Musiała. Nie mogła. Przecież go kocha. Tego małego chłopca, który przychodził do niej w nocy, gdy miał koszmary. Kładli się wtedy w jednym łóżku, ona opowiadała mu różne historie, on zasypiał – powoli, w jej objęciach.

Patrzy teraz na brata. Jak w ogóle mogła chcieć to zrobić? Dlaczego musiała wybierać między prawem a rodziną? Przez chwilę się wahała. Ty był moment. Minął. Już wie co robić.

Drzwi lekko skrzyknęły, kiedy wychodziła. Zimny wiatr rzucił się na nią z impetem. Powinna była ubrać się cieplej. Idzie wąskimi alejkami. Główna ulica jest zbyt niebezpieczna, ktoś mógłby ją złapać. Prawo mówi jasno – przebywanie poza miejscem zamieszkania po zmroku jest zabronione.

Cień pada na jej twarz. To przez ten budynek. Jest taki ogromny, taki okazały, taki znajomy...

Palce biegną po niedużym ekranie. Wszystkie domy otwierają się na ten sam kod. To dla bezpieczeństwa, żeby władza mogła w każdej chwili wejść do środka i ochronić jego mieszkańców. Czasem wykorzystują ten fakt w inny sposób. Rzadko. Według niektórych często. Tych głosów się nie słucha. Są złe. Ona tak nie mówi. Jej brat tak, ale ona...

Wchodzi do środka bezszelestnie. Może zacząć to, po co tu przyszła. Dzisiaj nie będzie wspólnych rozmów. Teraz będzie kraść. Weźmie tylko to, co konieczne. Wystarczy naprawdę niewiele. Po prostu dla niej to za dużo. Ona tyle nie ma. Co innego jej przyjaciółka. Przecież nic się nie stanie, jeśli pożyczyci kilka rzeczy. Właśnie – pożyczyci! Potrzebuje tylko czasu i odda każdy przedmiot. Kiedyś. Nigdy.

Wychodzi. Na zmianę biegnie i idzie. Dociera do domu. Zamyka drzwi. Jej wzrok zatrzymuje się na śpiącym chłopaku. Nie. On już nie śpi. Patrzy na nią. Jego bystre oczy przejrzały ją na wylot. Uśmiecha się.

„Czy można kochać miasto?” wywiad z prof. Tomaszem Izajaszem

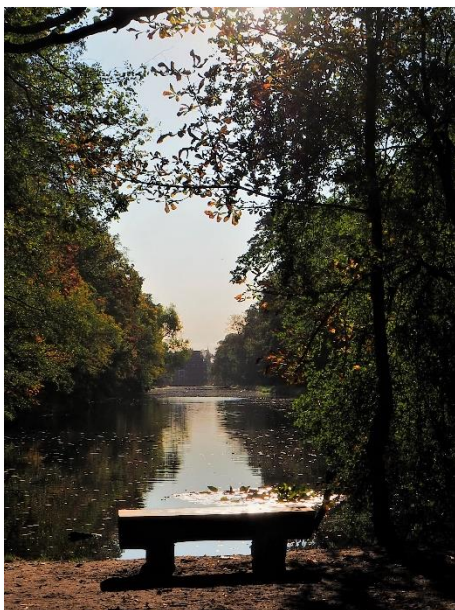
Maciej Kosz: Moim dzisiejszym rozmówcą będzie Pan Tomasz Izajasz, kustosz MKB, a także nauczyciel w III LO oraz wieloletni popularyzator Kanału Bydgoskiego.

Tomasz Izajasz: Dzień dobry Państwu!

M.K.: Mógłbym nam Pan przybliżyć w jaki sposób właściwie został kustoszem MKB?

T.I.: Kiedy dowiedziałem się, że jest praca w III LO byłem przekonany o tym, że to jest praca nauczyciela historii. Moja przyszłość wtedy zmierzała w kierunku pozostania w wojsku, ale to na całe szczęście, jak dzisiaj uważam, zmieniło się bardzo szybko. Dowiedziałem się wtedy, że to jest bardziej rola kustosa niż nauczyciela, ale później okazało się, że te dwie sprawy się bardzo mocno przenikają i tak na dobrą sprawę III LO

i MKB nie idzie do końca rozdzielić, one są w zasadzie nierozłączne. To jest uczniowskie muzeum, co za tym idzie kontakt z młodzieżą miałem od samego początku, a dodatkowo mogłem się bardzo mocno realizować w zakresie muzealnictwa.

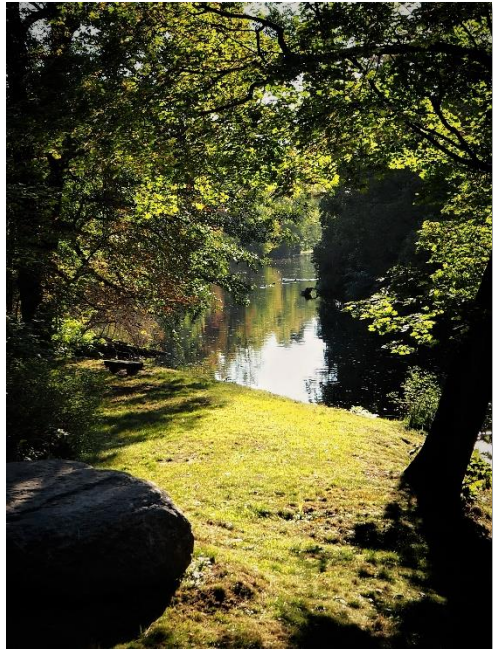


M.K.: Dużo pan wspominał o tym, że praca kustosza jest tutaj bardzo ściśle związana z pracą nauczyciela. Od jak dawna jest Pan związany z III LO i czy jest Pan zadowolony z pracy tutaj? Co wyróżnia „Trójkę” od innych liceów?

T.I.: Marzec 2008 roku, to jest początek mojej pracy tutaj, to jest nieszablonowy początek pracy nauczyciela. W moim przypadku jest to związane po części z tragiczną sytuacją, która miała miejsce w III LO, ze śmiercią mojego poprzednika w pracy w MKB, Sebastiana Malinowskiego. Jeśli chodzi o wyróżnik III LO, mnie jako liceum przypomina moje własne liceum, pod kątem pewnego swoistego klimatu, który w budynku można uchwycić, poczuć. Rzeczywiście to poczucie takiego klimatu w budynku starego, monumentalnego byśmy mogli powiedzieć, do tego z przyjazną atmosferą w środku, jest tym czym na pewno III LO się wyróżnia wśród innych placówek. To czego można nam zazdrościć dodatkowo jest nieszablonowe położenie w miejscu nad Kanałem Bydgoskim, co czyni III LO bardzo wyjątkową szkołą, która ma najpiękniejszy ogród ze wszystkich placówek w Bydgoszczy.

M.K.: Wiele lat spędził Pan na popularyzowaniu informacji o Kanał Bydgoskim, ale właściwie, dlaczego uważa Pan, że ten kanał jest tak ważnym miejscem w Bydgoszczy?

T.I.: Zasje powtarzam to każdej grupie, która przychodzi do MKB, że Kanał Bydgoski jest, tak można powiedzieć, osią napędową dla naszego miasta. Bez Kanału Bydgoskiego Bydgoszcz byłaby zupełnie innym miastem. Po pierwsze to jest kwestia rozwoju samego miasta. Po drugie to jest kwestia wielu elementów, które dzisiaj zawdzięczamy Kanałowi Bydgoskiemu i to nie tylko stricte pod kątem rozwojowym, ale również pod kątem rekreacji, wypoczynku w mieście i samego upiększania miasta, a co za tym idzie dużo lepszego życia mieszkańców tego miasta od końca XIX wieku, kiedy to na mieszkańca Bydgoszczy przypada sporo zieleni, dzięki której ludzie czują się w mieście lepiej.

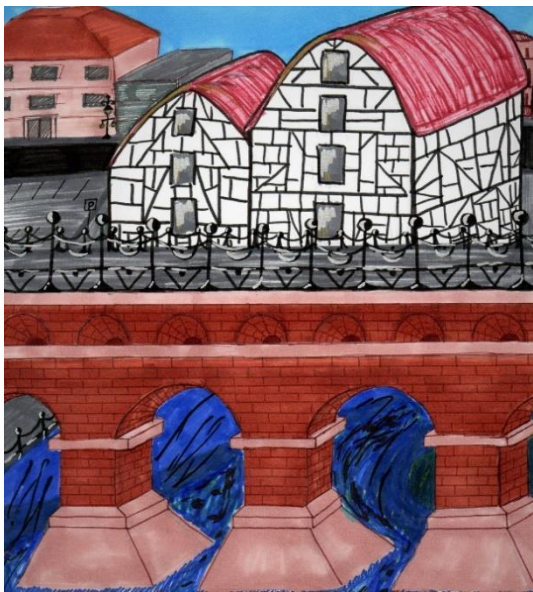


***III LO i MKB nie idzie do końca rozdzielić,
one są w zasadzie nierozłączne***

M.K.: Uważa pan, że Bydgoszcz jest wyjątkowymi i ciekawym miejscem, czy uważa Pan, że można kochać miasto?

T.I.: Tak, zdecydowanie. Kiedy pojawiłem się w Bydgoszczy na studiach, tak na dobrą sprawę nie zaprzyjaźniłem się z miastem przez pierwszy rok, ze względu na to, że moja droga z dworca PKP na uczelnię wyglądała niekoniecznie pięknie. Droga ta pokazywała miasto powiedziałbym o przeciętnej urodzie. Miasto zmieniło się dla mnie wtedy, kiedy zamieszkałam tutaj i zaczęłam podnosić głowę pod kątem oglądania tego, co można zobaczyć nie tylko w poziomie, ale również w pionie, bo jeśli w Bydgoszczy, a w szczególności na Śródmieściu spojrzymy do góry, zobaczymy niesamowite kamienice, niesamowite budowle. Dodatkowo spotkamy się z olbrzymią energią, która tutaj w Bydgoszczy jest w ostatnich czasach bardziej wydzielana. Tak więc czy można kochać miasto? Nie, należy kochać i pod tym kątem Bydgoszcz na pewno nie ustępuje innym dużym miastom w Polsce, ba, bardzo w ostatnich latach się zmieniła na korzyść, olbrzymią korzyść i dzisiaj zaprasza niewątpliwymi urokami.

M.K.: Rozumiem, chciałbym jeszcze powiedzieć chwilę o tym, że podczas wypowiedzi publicznych bardzo dobrze daje sobie Pan nim radzi i co mógłby Pan doradzić uczniom, którzy są bardzo zestresowani, kiedy muszą wypowiadać się na forum?



T.I.: Praktyka, praktyka, praktyka. Po co uczniom chociażby takie zajęcia jak retoryka, erystyka, dyplomacja? Po to, żeby cały czas ćwiczyli wypowiadanie się. Dzisiaj na zajęciach ćwiczycie mówienie w takim dość bliskim gronie, bo to są znajomi, koledzy, koleżanki z klasy, a za chwilę pójdziecie na przykład do telewizji, wywiad radiowy itp. Będzie wam dużo łatwiej, ponieważ jesteście oswojeni ze stresem, czyli tak na dobrą sprawę praktyka, praktyka, praktyka i jeszcze raz praktyka.

*Wywiad przeprowadził: Maciej Kosz
Zdjęcia: Agata Klawitter*

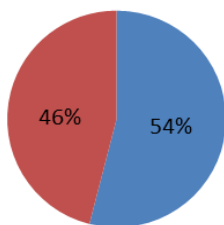


Ilustracje: Agata Trojańczyk

WPŁYW NAUCZANIA ZDALNEGO – wyniki sondy

Niedawno w naszej szkole przeprowadziliśmy sondę na temat odczuć i opinii uczniów o zdalnym nauczaniu. Celem ankiety było przede wszystkim zbadanie jaki wpływ miało ono na różne dziedziny życia i jego ogólne skutki okiem młodzieży. Oto wyniki:

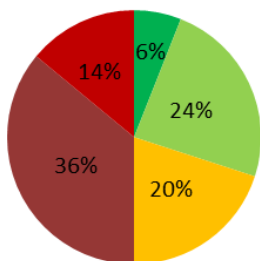
Czy obawiasz się powrotu na lekcje zdalne?



■ Nie ■ Tak

Pierwsze pytanie w naszej szkolnej sondzie na temat lekcji zdalnych i ogólnego zamknięcia spowodowanego pandemią koronawirusa dotyczyło obawy powrotu uczniów na nauczanie zdalne. Zdania były podzielone, jednak niewielką przewagą głosów posiadają odpowiedzi przeczące. Jest to statystyka zdecydowanie niepokojąca, ponieważ aż 23 ankietowanych zadeklarowało obawę przed lekcjami poza szkołą. Warto zastanowić się, dlaczego aż tak wiele osób boi się ponownego zamknięcia. Uczniowie biorący udział w sondzie często mówili, że nauczanie zdalne było zdecydowanie bardziej stresujące i mniej efektywne niż nauka stacjonarna. Poza tym młodzież podejmowała kwestie samotności w domu i brak możliwości rozmowy z rówieśnikami z klasy. Warto zwrócić uwagę, że powrót na nauczanie domowe nie jest obecnie prawdopodobny, a mimo to spora część ankietowanych się go obawia.

Jaki wpływ miały na Ciebie lekcje zdalne?

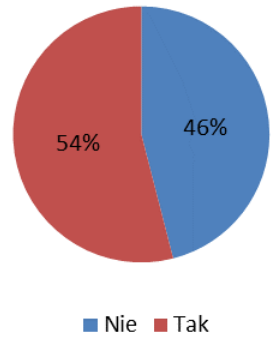


■ Bardzo pozytywne
 ■ Pozytywne
 ■ Neutralne
 ■ Negatywne
 ■ Bardzo negatywne

Drugie z zadanych pytań dotyczyło wpływu nauki zdalnej. Niestety według statystyk aż połowa ankietowanych zaznaczyła negatywne odpowiedzi co może niepokoić wielu z nas. Natomiast tylko 15 osób zadeklarowało dobre odczucia, a 10 uczniów nie zauważyła żadnych zmian. Do najczęściej wymienianych negatywów należą brak motywacji, izolacja, przytłoczenie nauką, czy ogólne poczucie silnego przygnębienia. Co ciekawe ankietowani zwracali również uwagę na wzmożony stres podczas lekcji zdalnych, podczas gdy osoby deklarujące pozytywny wpływ mówiły o jego mniejszym nasileniu. Po przeciwnej stronie twierdzono, że takowa forma nauki pozwoliła na wypoczęcie nie tylko psychiczne, ale również fizyczne. Najczęściej wymieniane pozytywy to możliwość wysypiania się, więcej wolnego czasu, brak uciążliwego dojeżdżania do szkoły, ale przede wszystkim więcej odpoczynku, jakie niosły za sobą zdalne lekcje.

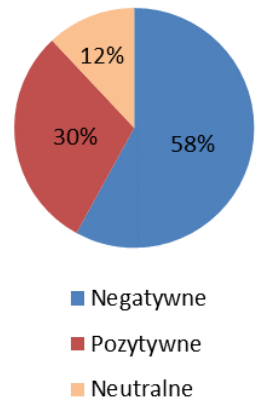
Pytanie trzecie dotyczy wpływu ogólnego zamknięcia na relacje z bliskimi. Nasza sonda odnotowała aż 27 osób ze zmianą relacji z rodziną czy rówieśnikami, jednak 23 ankietowanych opowiedziało się po drugiej stronie. Do tej statystyki możemy odnieść się dwojako. Z jednej strony takowe zmiany wcale nie musiały być negatywne, równie dobrze skutki ostateczne mogły być pozytywne. Kilka osób wypowiedziało się na ten temat mówiąc, że widzą utratę kontaktu z przyjaciółmi lub bardziej nerwowe relacje z rodzicami, choć uspokajający może być fakt, że większość ankietowanych odpowiedziała, że regularnie spotykali się ze znajomymi. Spotkaliliśmy się też jednak ze zdaniem twierdzącymi, że dzięki zamknięciu w domu zżyli się z rodziną i zdecydowanie częściej pisali ze znajomymi. Jak widać skutki społeczne zamknięcia w domu nie są dla każdego jednakowe, ale po obu stronach dość skrajne.

Czy zamknięcie w domu wpłynęło na Twoje relacje?



Ostatnie, czyli czwarte pytanie dotyczyło skutków zamknięcia, które w sobie zaobserwowaliśmy. Głęboko niepokoi nas, że ponad połowa pytaných osób zadeklarowała negatywne skutki zamknięcia. Tylko 15 ankietowanych opowiedziało się po drugiej stronie, a 6 nie miało zdania. Pytane przez nas osoby skarżyły się na brak koncentracji na lekcjach, większe zamknięcie w sobie i swego rodzaju aspołeczność, oraz odczuwalny spory stres. Warto zauważyć, że ponad połowa ankietowanych wybrała negatywne skutki, to znaczy, że niektóre osoby, które wcześniej zadeklarowały pozytywny wpływ lekcji zdalnych np. na swoje samopoczucie czy sen ogólnie stwierdziła, że pomimo zauważalnych pozytywów nauka zdalna źle odbiła się na nich w ogólnym rozrachunku.

Jakie widzisz w sobie skutki zamknięcia?



Podsumowanie sondy

Zdania na temat nauki zdalnych okazały się niejednoznaczne. Dla większości nauczanie domowe było negatywnym doświadczeniem, choć zdarzyły się też głosy zaskakująco pozytywne. Warto zwrócić uwagę, że lekcje zdalnych doświadczyliśmy dwukrotnie – długotrwale od marca 2020 r. oraz krótkotrwale zimą 2021 r. Być może z tego wynika rozbieżność zdań. Chociaż dla niektórych lekcje w domu mogą wydawać się wygodnym rozwiązaniem, to na dłuższą metę niosą one masę negatywnych skutków. Pamiętajmy, że dla wielu był to czas izolacji, rozleniwienia i przede wszystkim gorszej jakości nauki. Dla wielu licealistów było to wyniszczające doświadczenie, a co dopiero dla uczniów młodszych klas.

Julia Kurek i Maciej Kosz

Jak się uczyć, żeby się nauczyć?

Mózg człowieka codziennie przetwarza miliardy informacji, którymi jesteśmy otaczani każdego dnia. Jest na tyle niesamowity, że sam decyduje, które bodźce wykorzystać, a które nie. Nie jesteśmy w stanie zapamiętać wszystkiego, jednak możemy próbować usystematyzować naszą wiedzę na tyle sprawnie, aby móc z niej korzystać wtedy, kiedy zajdzie taka potrzeba.

Metoda 3Z, czyli zakuć, zdać i zapomnieć

Wybieramy ją najczęściej wtedy, gdy nie ma już czasu na gruntowne zapoznanie się z materiałem, a wykucie na pamięć definicji wydaje się najsensowniejsze. Pójście na skróty nie zawsze jednak wychodzi nam na dobre. Często bowiem okazuje się, że już po kilku dniach zdobyta wiedza ulatnia się – w dużej mierze jest to wynikiem tego, że mózg „pozbywa się” informacji nieistotnych dla danej osoby.

Pomyśl sobie, ile czasu inwestujesz w naukę i próby utrwalenia materiału, którego i tak później nie pamiętasz. Jak to zmienić?

Motywacja

Badania pokazują, że gdy posiadamy przed oczami cel lub kiedy informacja jest dla nas ważna od razu ją zapamiętujemy. Przykład? Często jest tak, że znudzeni niektórymi przedmiotami, nie potrafimy ich przyswoić, ale wynik meczu, czy termin ważnego dla nas wydarzenia przywołujemy z pamięci bez najmniejszego problemu. Jak temu zaradzić? Wystarczy, ucząc się znaleźć w tym jakiś cel, mniej lub bardziej określony.

Metoda Feynmana

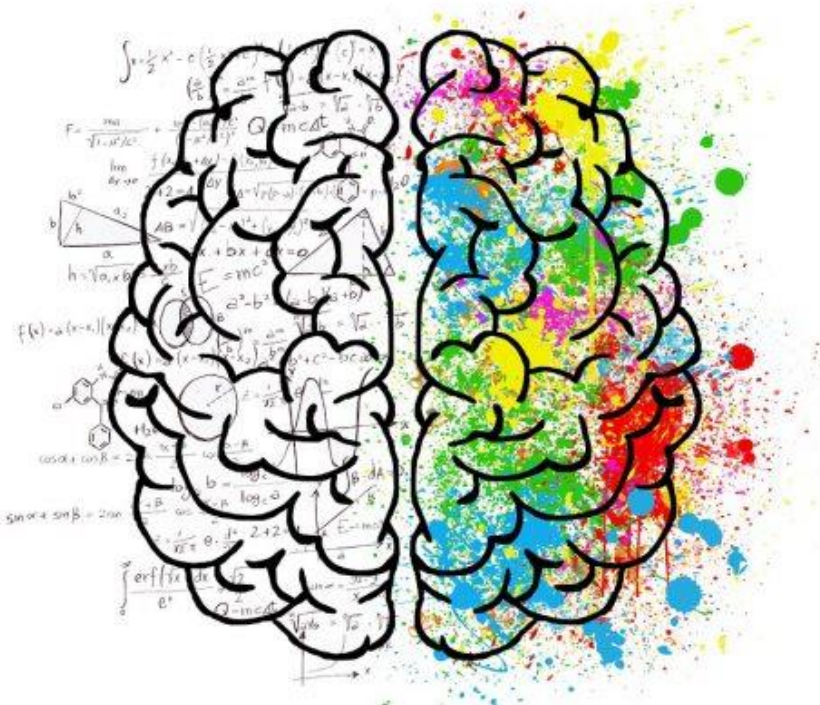
Polega na tym, by wziąć opowiedzieć mądrze brzmiący tekst własnymi słowami, tak by był on zrozumiały nawet dla dziecka. Brzmi prosto, prawda? Ale okazuje się, że wcale nie jest takie łatwe. Metoda Feynmana wymaga od nas gruntownego zrozumienia materiału i wyeliminowania wszelkich skrótów myślowych. No bo w końcu jak mamy wytłumaczyć coś siedmiolatkowi, skoro sami dobrze tego nie rozumiemy? Ten sposób gwarantuje nam, że zrozumiemy temat w 100%.

Teoria teorią - ale co z praktyką?

Badania dowodzą, że za zapamiętujemy tylko 20% z tego, co przeczytaliśmy. W takim wypadku może się okazać, że samo nauczanie się i przeczytanie materiału może nam już nie wystarczyć. Szczególnie, gdy zależy nam na dobrych wynikach na maturze. Warto po zapoznaniu się z danym materiałem rozwiązać zadania z nim związane. Dzięki temu zapamiętamy go na dłużej. Daje nam to też pewność, że inaczej sformułowane pytanie czy nieco inny schemat nie zaskoczą nas na sprawdzianie. Dla niektórych mogą okazać się też pomocne mapy myśli lub skojarzenia, w szczególności przy zapamiętywaniu trudnych słów lub definicji.

Organizacja

Przed samą nauką warto podzielić materiał na mniejsze tematy i uczyć się systematycznie każdego dnia. Da nam to poczucie, że jesteśmy coraz bliżej celu i dodatkowo zaoszczędzi niepotrzebnego stresu, który często towarzyszy nam, gdy uczymy się na ostatnią chwilę. Bardzo ważne by, pamiętać, że naszą pamięcią rządzą dwa efekty: efekt pierwszeństwa i efekt świeżości, co oznacza, że z całej puli informacji, które próbujemy przyswoić najlepiej zapamiętujemy te, których uczymy się na początku i na końcu. Warto mieć to na uwadze i organizować naukę z wyprzedzeniem.



Podsumowanie

Podsumowując przed sprawdzianem trzeba pamiętać, że samo przeczytanie materiału może nie wystarczyć. Warto rozłożyć zagadnienia na czynniki pierwsze, a podane definicje wyjaśnić w prosty i komunikatywny sposób. Robienie zadań przed sprawdzianem pomoże nam lepiej przyswoić materiał i uzupełnić ewentualne braki. Ważne jest też znalezienie odpowiedniej motywacji. Uczenie się na pamięć kolejnych definicji bez żadnego celu nie ma najmniejszego sensu.

Julia Synakiewicz

źródło: Jeff Haden, Mity motywacji, 2018r

Czy wiesz, że...

Chiński ośrodek badawczy w prowincji Syczuan – zajmujący się badaniami i ochroną pandy wielkiej poszukuje niani dla swoich małych podopiecznych. Dozorca pand „ma dzielić z nimi smutki i radości”. Wynagrodzenie to około 19 tys. funtów rocznie.



Idealny kandydat powinien mieć co najmniej 22 lata i posiadać podstawową wiedzę na temat pand. W ramach pracy będzie otrzymywał bezpłatne posiłki i zakwaterowanie. Będzie również mógł korzystać ze służbowego SUV-a.



Agnieszka Ginther

Kanał Trzeci – magazyn uczniów III LO

Redaktor naczelny: Maciej Kosz

Autorzy tekstów: Dominika Kaczmarek, Julia Kurek, Maciej Kosz, Agnieszka Ginther, Julia Synakiewicz, Koral

Ilustracje: Agata Trojańczyk, Elva Foxheart

Zdjęcia: Agata Klawitter

Pozostałe grafiki i zdjęcia: noizz.pl/ <https://film.org.pl/> akademiawebinaru.pl/ pl.dreamstime.com/

Tutaj może być Twój artykuł!

Miejsce na Twoją twórczość!



Uwaga!



W związku z rozpoczęciem działalności magazynu „Kanał Trzeci” organizujemy konkurs na logo, które stanowiłoby wizytówkę naszego magazynu i pojawiałyby się na okładkach każdego numeru.

Termin wysyłania prac do 20.10.2022r na adres **magazyn3LO@gmail.com**

Tematyka i format pracy dowolny, ceniona będzie przede wszystkim kreatywność.

A scenic view of a park with a pond, trees, and a fountain. The top half of the image shows a lush green park with a pond and a fountain. The bottom half shows a close-up of water flowing over a brick wall. The text is overlaid on the image.

Kanał Trzeci

w następnym numerze:

**intrygujące wywiady
poruszające opowiadania
wiersze
recenzje
Twój artykuł!**